

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 26 LIPCA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno —

Otrzymałmy drogą urzędową dla obwieszczenia przez gazetę:

„Od Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza.

„Pełniącemu obowiązki wileńskiego Gubernatora Cywilnego Panu Vice-Gubernatorowi Hrabie Panu Plater-Zybergowi.

„Doszło do wiadomości mojej, iż niektórzy PP. Oficerowie wojsk polskich, uwolnieni ze służby, albo którzy nie weszli podług nowej organizacji do pomienionych wojsk w służbę, noszą bez pozwolenia wojskowego mundur, a nawet z epoletami i orderami; ale jako ci PP. Oficerowie powinni na to mieć jakiegokolwiek świadectwo na piśmie; przeto znajduję potrzebnem komunikować o tém Jaśnie Wielmożnemu Panu, dla wzięcia z jego strony potrzebnych środków ku przecięciu tej samowolności; a iżby Jaśnie Wielmożny Pan w przestrzeganiu tych rzeczy mógł mieć do odrzucenia jakiegokolwiek z ich strony świadectw potrzebne wiadomości, mam honor przydać, iż uwolnionym ze służby od początku dowództwa mojego wojskami polskimi, wychodząc o odstawce ukazy z moim podpisem, albo polskiej komisji wojskowej, w których, podobnie jak i Rossyjskich wojsk oficerom w ukazach o odstawkach wypisują się wszystkie ordery (jeżeli jakie mają), również i to, czy pozwala się jemu nosić mundur, i jeżeli się pozwala, powinien go nosić bez epoletów, rzeczywiście tak jak rossyjski oficer, uwolniony z mundurem; ci zaś PP. oficerowie, którzy nie weszli w służbę podług nowej organizacji, w powszechności nie powinni nosić wojskowego munduru; a co się tyczy noszenia orderów, jak polskich, tak i francuzkich, ten tylko ma prawo je nosić, kto ma prawne na to dowody; wreszcie nie stosuje się to do tych, którzyby znajdowali się z teraźniejszych wojsk polskich na urlopie, ale i ten na dowód powinien mieć bilet, dokąd i na jaki czas uwolniony. Nadto mam jeszcze wiadomość, że ciż oficerowie chodzą w mundurach guberskich, a kapelusze noszą wojskowe polskie, co nawet w żadnym razie nie pozwala się. Obwođu białostockiego M. Boćki, dnia 24 czerwca 1818 roku.

Jeneral Inspektor całej kawaleryi

(podpisano) K O N S T A N T Y

N. 2,405.

W gazecie Ryzkiej, *Zuschauer*, datowanej d. 20 lipca, czytamy: „Następujący Najwyższy Ukaz Najjaśniejszego Cesarza Jegomości do JW. Jenerał Gubernatora Margrabiego, *Paulucci*, umieszcza się tu na skutek wysokiego rozkazu:

Margrabio *Filipie Jozefowiczu!*

Zacny stan rycerstwa *Inflantskiego*, zawsze zwracał na siebie uwagę Moję, przez okazywane oddawna liczne dowody swojego czynnego przykładania się do powszechnego dobra. Tém przyjemniejszą rzeczą jest dla Mnie okazać zupełne Moje zadowolenie i uznanie, témuż stanowi rycerskiemu, przyjmując wyrażony w doniesieniu W Pana, pod dniem 7 b. m. lipca z Nrem 537 nowy dowód ich gorliwości, którą okazali przez jednogodne postanowienie wyrażając życzenie: włościanom swoim nadać wolność osobistą, na tychże samych zasadach, któ-

re się zawierają w potwierdzonych przeze Mnie urzędzeniach dla włościan *Estońskich i Kurlandzkich*, z pewnymi odmianami, których miejscowe okoliczności wymagają.

A ponieważ również uznają byż godnymi uwagi uczynione oświadczenia, ze strony miast *Rygi, Dorpatu i Pernawy*, względnie patrymonialnych ich dóbr; potwierdzam ustanowioną w Rydze kommissją do ułożenia nowej ustawy, dla włościan inflantskich. Z resztą w zupełnem jestem zaufaniu, że kommissya ta pod prezydentem od W Pana wybranym; z członków szlachty podług ichże wyboru, z jednego z członków, którego W Pan z pomiędzy urzędników ze strony dóbr koronnych naznaczysz, i z jednego członka ze strony miast względnie ich dóbr patrymonialnych, starać się będzie nie tylko przyspieszyć koniec powierzonego sobie dzieła, ale też takie ułoży zasady, które pomysłność chłopów na zawsze utwierdzą, a tém samém dobroczynnym i pełnym ludzkości widokom właścicieli ziemskich, zupełnie odpowiedzą. Ułożony przez tę kommissją plan urzędzenia chłopów, masz W Pan na ten koniec zwołanemu zgromadzeniu szlachty do poprzedniego przeyrzenia, i do oświadczenia jego przyjęcia oddać, a potem toż urządzenie Mnie do potwierdzenia z przyłączeniem zdania swojego podać.

Gdy W Pan razem donosisz, iż szlachta prowincyi *Oeselskiej* starała się o pozwolenie, ażeby o teży samey rzeczy na następującym zgromadzeniu swoim, naradzać się mogła; przeto zezwalam, ażeby teraz deputowany od tej szlachty, był wysłany dla zasiadania i uczestnictwa w obradach w kommissyi, do ułożenia ustawy dla chłopów gubernii *Inflantskiej* ustanowionej, jako też dla naradzenia się względem przystosowania urzędzenia, w Rydze ułożyć się mającego, dla chłopów wyspy *Oesel*.

Zostaje ku Wam przychylny.

Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano tak:

A L E X A N D E R.

Carskie-Sieło,

dnia 13 lipca 1818.

Gazeta Poczty Półn. zawiera z Petersburga, pod dniem 17 lipca: *Najłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. Anny 1szej klasy z brylantami, tajny Radca Króla Jmści Pruskiego Albrecht; bez brylantów, Jenerał adjutant Króla Jmści Pruskiego, jenerał major Wisleben; tegoż orderu 2 klasy z brylantami: urzędnicy służby Pruskiej, bokowi adjutanci Jego Królewskiej Mości, podpółkownicy Lucado i Kanitz, majorowie Malachowski i Bujanowski, medyk bokowy Jego Królewskiej Mości Wiebel; bez brylantów, majorowie gwardyi Pruskiej Wichert, Thronsen i adjutant Xięcia Meklemburskiego major Frytwitz; były prezydent głównego sądu białostockiego radca kollegialny Daszkiewicz.*

Otrzymało tu pewną wiadomość, iż Xiążę *Alexander Borysowicz Kurakin* umarł w *Weymarze*.

Panna *Marya Wsewołoska*, córka rzeczywistego Szambelana, *Najłaskawiey mianowana Freyleyną dworu NN. Cesarzowych.*

Podług otrzymanych w *Petersburgu* wiadomości, *Najjaśniejszy Król Jegomość Pruski* dnia 7 lipca miał obiad na stacyi, *Udern*; do stołu zaproszeni byli: *Marszałek Inflancki jenerał-porucznik Lowiz*, deputowani stanu szlacheckiego i inspektor poczty, *półkownik Doliwa Dobrowolski*: Do *Wolmaru* przybył *Najjaśniejszy Podróż-*

żny o godzinie 8 wieczorem, i miał nocleg w majątku ku Pana *Lewsterna*, gdzie Mu tegoż wieczora przedstawiani byli: syn zmarłego Marszałka *Xiążęcia Barkłaja de Tolli*, i adjutanci przeprowadzający ciało tegoż zmarłego Marszałka. W *Hilgenswor* spotkali Jego Królewską Mość, Ryski wojenny gubernator, Jego Cesarskiej Mości jenerał-adjutant margraba *Paulucci*, i Gubernator cywilny *Duhasnel*, którzy też zaproszeni byli na obiad. W Rydze, u rogatek, powitał Najjaśniejszego Gościa komendant i kawalerya mieska, a na polu marsowém Król Jmć oglądać raczył pułk Najjaśniejszego Królewicza Jegomości Pruskiego *Wilhelma*. W czasie przejazdu J. K. Mości przez most na *Dzwinię*, stało mnóstwo okrętów z rozwiniętymi w różnych kolorach banderami, napełnionych widzami, co przesłizny sprawiało widok. Dnia 8 o godzinie 11tey przed północą, Król Jmć w towarzystwie Ryskiego Gubernatora wojennego, przybył do *Niżawy*, gdzie był spotkany przez jenerała piechoty Barona *fon-der-Osten-Sackena*, jenerałów, cywilnego gubernatora i różnych urzędników. Dnia 9 Król Jmć oglądał woyska w bliskości tego miasta obozem stojące, a o godzinie 10tey przed południem w dalszą udał się podróż

Dnia 1 t. m. ciało zmarłego Marszałka *Xiążęcia Barkłaja-de-Tolli*, wyprowadzone zostało z *Rygi* z przyzwyczajeniami honorami wojskowemi, i w towarzystwie jednego batalionu poprowadzone do *Bekhoff*, majątności zmarłego. Dnia 6 o godzinie 2rey z południa zwłoki te przybyły do *Wolmaru*, w towarzystwie pieszego pułku permskiego, adjutantów zmarłego, i innych urzędników. Do pomienionego miasta wprowadzone były z honorami wojskowemi stopniowi temu odpowiedniami, a wśród odgłosu dzwonów, spotkane przez urzędnika magistratu, starszyne, i znakomitszych mieszkańców. Obywatele, przejęci uszanowaniem ku pamięci zmarłego, przyłączyli się do obrzędowego orszaku i przeprowadzali ciało do luterskiego kościoła, gdzie złożone zostało w świętym grobowcu, który obywatele kwiatami osypali. N. Król Jmć Pruski, przejeżdżając przez to miejsce, uwiadomiony o znajdowaniu się w niem zwłok tego wodza, ostatecznie im oddał pożegnanie.

Dnia 27 czerwca w majątności *Pechel* w *Inflantach*, padał grad wielkości włoskiego orzecha, i nie mało szkody w zbożu poczynił; a dnia 4 czerwca o godz. 10 zrana, była wielka burza z grzmiotem i piorunami w *Tanc* (w guber. tobol.), która wiele dachów pozrywała.

Liczba okrętów: w porcie *Bolder-Aa* dnia 9 lipca, przybyłych 728, wyszłych 646 — W *Rydze* d. 20 lipca, przybyłych 770, wyszłych 704.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 82 k.; dukat nowy 10 r. 89 k., stary 10 r. 79 k.; imperyał 37 rubli 10 kop.

ANGLIA.

(Z *Korr. hamb.*) Londyn dnia 14 lipca. Dnia 11 t. m. odprawiono się uroczyste zaślubienie *Xiążęcia Klarencyi* z *Xiążniczką Adelaidą Meinigen*.

Wczoraj odprawił *Sir Francis Burdett* tryumfalny przejazd przez ulice *Westminsteru*. Siedział na krześle z paręczami, które postawione było na rzymskim wozie tryumfalnym, ciągnionym szczęściem końmi. Zbiór ludu był nadzwyczajny.

W *Manchester* zgromadziło się więcej 12,000 robotników fabrycznych, którzy żądali wyższej zapłaty, wielu rękodzielnikom powybijali okna, i innych się bezprawiów dopuszczali. Woysko i policya przywróciły w krótko porządek.

Na wyborach parlamentowych w wielu okolicach usiłowano wszelkimi sposobami, ażeby wybrać przyjaciół reformy parlamentowej; ale się to w niewielu miejscach udało.

Wielkie wyspy lodowe ukazały się nawet w Indyach zachodnich. Jedna z tych wysp sprawiła wielką obawę na wyspach *Bahame*.

Pan *Cobbet* z familią swoją przybył z *Ameryki* zno-

wu do *Londynu*. Chciał się on także podać za kandydata na wyborach *Westminsterskich*, ale się spóźnił.

(Z *gaz. berl.*) Otrzymaliśmy z *Washingtonu* następującą ważną wiadomość: „*Angielski konsul, John Backer*, wybiera się w podróż do *Europy*. Wiadomym dotąd pozorem tego odjazdu, jest przywrócenie jego zdrowia; ale dosyć jest spóżyć na niego, a łatwo się przekonać można, że choroba jest słabością dyplomatyczną, która podług upodobania uleczoną i pogorszoną być może. Właściwa pobudka jest polityczna, albowiem gabinet angielski spostrzegł niedogodność w niektórych przedmiotach w depeszach Pana *Bagot* zawartych.“ (Pan *Backer*, jak wiadomo, przybył już do *Londynu*.)

Jedna z gazet tutejszych, pod napisem: *Wielkie nieszczęście*, donosi wielkimi literami o zaślubieniu *Miss Katarzyny Barnes* ze znajomym *Lordem Cochrane*.

W Hrabstwie *Down*, w Irlandyi, obrano *Lorda Castlereagh* i *Jenerala Hill*, reprezentantami w Parlamencie. Nikt się więcej nie podał na Kandydata. Wspomniany *Lord* oświadczył w mowie, którą miał na podziękowanie: *Nie zachodzi w tém żadna nieprzyzwoitość, żeście razem ze mną obrali Lorda Arthur Hill, dobrego mojego przyjaciela; różniemy się zaiste w politycznych zasadach, lecz obadwa dążemy do jednego celu, to jest, dobra kraju. Walka zdań wyprowadza światło prawdy. Bez takiej przyzwoitej opozycji, najświatlejsze nawet gabinety nie mogłyby mądrze rządzić ludem. Dopóki mieć będziemy wolność mówienia w Parlamencie i wolność druku, póty nie wciśnie się żadne nadużycie, któremu by natychmiast zaradzić nie zdołano.*

Jenerał Wilson oświadczył, w czasie uczty danej z powodu obrania jego członkiem Parlamentu: *Jeżeli wypadnie potrzeba, chętnie poświęcę majątek, a nawet życie na obronę waszej niepodległości. Czernią nas, że nie cierpiemy żadnego rządu; nie jesteście wszelako nieprzyjaciółami rządu, trzymającego się praw; jesteście tylko nieprzyjaciółami systemu samowolności, który uciska nieszczęśliwego, wolność konstytucyjną często zawieszają, odpowiedzialność Ministrów na bezkarność zamieniają, i ogromnymi podatkami zmniejsza coraz bardziej liczbę obywateli. Opieramy się takiemu systematowi, i wolalibyśmy jeść trawę jak bydło, niż widzieć oyczystą ziemię, którąby niewolnicy uprawiali.*

Kompania *Wschodnio-Indyjska* podarowała małżonce *Xiążęcia Cambridge* bardzo kosztowne materye *Wschodnio-Indyjskie*, szacowane kilka milionów.

Dzieło, które *Hrabia Las Cases* kazał wydrukować w *Londynie*, jest odpowiedzią na książkę lekarza *Warden*, i powiększoney części składa się z wyjątków historyi pisanej przez tego *Hrabiego* na wyspie *S. Heleny*. Zakazano tego dzieła we *Francyi*, nie z powodu, iż powstało mocno przeciwko *Xiążęciu Talleyrand*, zwłaszcza w miejscu, gdzie jest mowa o śmierci *Xiążęcia d'Enghien*, lecz że się za nadto rozwodzi o pewnym *Xiążęciu* krwi *Królewskiej*.

Wychodzące w *Londynie* pismo peryodyczne: *Magazyn filozoficzny*, umieściło następujący artykuł o podróży ku biegunowi północnemu okrętu *Rurik*, pod dowództwem Pana *Kotzebue*:— „*Okręt ten napotkał ogromną bryłę lodu, na której nietylko część powierzchni była okryta urodzajną ziemią, z rosnącymi drzewami i roślinami, lecz nawet w jednym miejscu przy brzegu osiadła ziemia, która przez wodę spłynęła z wzgórkow tej bryły. Ludzie okrętowi wysiadli tam, znaleźli mnóstwo szczątków *Mammutowych*, które dla zgnilizny nieznośny smród wydawały. Wzięli kły i inne kości tego ogromnego zwierza, które zapewne mroz długo utrzymywał, dopóki owa bryła lodu nie dostała się pod łagodniejsze klima.*“

FRANCYA.

(z *gaz. berl.*) *Paryż*, dnia 13 lipca. Dnia 9 przedstawiono *Królowi* 250 uczniów przygotowanej szkoły w *St. Cyr*. *Król* obiecał wkrótce zakład ten odwiedzić.

Królowi przechadzającemu się cnotliwy jeden wieśniak podał na drodze prośbę. *Wielkiy Monarcha* doznał radości, gdy poznał, w wieśniaku tym szlachetnego człowieka, który mu, przed wielą laty, w nader

smutnym położeniu, był pomocą w przeprowadzeniu przez *Maubeuge*.

Zdrowiu Króla Jmci tak się okazał sprzyjającym po-
byt w *St. Cloud*, że go N. Pan przedłużyć zamierza.

Xiążę *Wellington* odwiedził ministra marynarki, Hra-
biego *Molé*, w jego majątku. Xiążę oczekiwany jest
w *Hadze*.

Minister spraw wewnętrznych pozwolił dwóm xią-
żom zakonu *Trappistow*, zbierać składkę w departamen-
cie *górnego Renu*, na odbudowanie dawniejszego zburzo-
nego ich klasztoru, w bliskości którego członki tego za-
konu zaczęli się od roku 1816 zgromadzać z różnych
części świata.

Gazeta *Journal des Debats* czyni uwagę przeciw o-
świadczeniu gazety *Times*, tyczącej się Pana *Chateaubriand*,
że nie dwa dawniejsze listy, ale zawarty w ga-
zecie *Times* list pod 20 czerwca, stał się przyczyną
skargi tego para.

Minerwa zawiera pisany w mocnych wyrażeniach
list Xiącia *Raguzy* do Xiącia *Richelieu*.

Między wygnanymi w tych czasach z *Paryża* znaj-
duje się margrabia *de la Roche Jaquelin*. Jenerał *Do-
nadieu* znajduje poważenie i obronę pewnego znakomi-
tego cudzoziemca.

Zaden dziennik paryzki nie wspomina ani słowa a
tak nazwanym *białym spisku* (*Conspiration blanche*). O-
statni numer *Minerwy* zawiera jednak list, który o tym
spisku zlekka namienia, ale razem twierdzi, że spo-
kojność w *Paryżu* bynajmniej naruszoną nie była. —
Ostatnich dni zaszło tu bardzo wiele uwzięć (około
osmdziesięciu osob), do czego jednak, jak dowodzą, je-
dyne tylko buntownicze mowy powodem być miały. —
Mówią wiele o Panu *Chateaubriand*.

Xiążę *Mortemart*, major jeneralny paryzkiej gwar-
dyi narodowej, uwiadomił szefow legii, że od 11. 15
t. m. zamiast 800 ludzi, tylko po 338 codziennie sta-
wić mają do osadzenia stanowisk. Stanowiskami temi
są: pałac *Tuilleries*, hotel głównego sztabu, ratusz, po-
sąg *Henryka IV*, i 12 merostw.

Wkrótce spodziewamy się widzieć na teatrze naszym
przedziwną sztukę, którą już wystawują w Londynie.
Tytuł tej sztuki jest: „*Biegun północny*.” Cały te-
atr stoi pod wodą, w około ukazują się góry lodowe, a
okrety przebijają się przez lody dla dościa do zamie-
rzonego celu. Wszystko ma być tak naturalne, że
widzowie wśród lata drżą od zimna.

Chłopi w departamencie *pireneów dolnych* mają tak-
że swoje reprezentacye teatralne. Rola piękney młodey
kochanki *Orosmana*, *Zairy*, jest grana przez mężczy-
zną mającego 5 stop i 6 cali wzrostu.

Paryż, dnia 15 lipca. Król dawał wczoraj audyency-
ę pożegnania dla Xiącia *Wellingtona*, który znowu
ma wyjechać do *Cambray*.

Jeszcze w roku 1814 dał Król rozkazy, ażeby zwłó-
ki Jenerała *Klebera*, które dotąd w zamku *Jf* przecho-
wywane były, przeniesione zostały do *Marsyllii*, i tam ze
wszelką czcią pogrzebione. Wówczas przeszkodziły te-
mu nieprzewidziane okoliczności. Teraz, na wniesie-
nie Xiącia *Angouleme*, postanowiono pochować prochy te-
go Jenerała w *Strasburgu*, rodzinnem jego mieście.

Monitor prostuje doniesienie swoje o uczniach szko-
ły w *St. Cyr*, w tém, że Król nie odwiedził ich, ale
im rekreacyą na sobotę przyoblecał.

Również i wiadomość, że gwardya narodowa zmniey-
szyc ma swoje stanowiska, była bez zasady.

Na posiedzeniu akademii nauk w *Dijon*, Margrabia
Courtivron czytał pochwałę zmarłej Królowey prus-
kiej.

Mówią, że po zjeździe akwizgrańskim Monarchowie
sprzymierzeni odprawia przegląd wojsk swoich. Ozna-
czają już drogi, któremi mają się udać na powrót róż-
ne kontyngensa, i tak: Austriacy pociągną na *Bryzgowią*;
Prusacy na *Luxemburskie*; Rossyjanie siadą na okrety;
Sasi udadzą się najprostszą drogą przez *Ren*; a *Duńczy-
cy* przez *Niderlandy*. Niektórzy utrzymują przeciwnie,
że wojsko zajmujące ma stanąć w bliskości *Francyi*, ja-
ko wojsko obserwacyjne.

Mówią teraz, iż tak nazwany *biały spisek* kończy
się na tém, że kilku oficerów wyższej rangi, których

umieszczenie odwlekane było, dali się słyszeć ze swo-
jém nieukontentowaniem. Jeneralowie *Canuel* i *Vitrol-
les* zniknęli z *Paryża*. (Pani *Vitrolles* przyjechała do
Frankfortu). Nikogo więcej nie uwięziono, tylko *de Son-
gy*, poikownika na półowie żoldu, sekretarza Jenerała
Canuel, *Chappelaine*, Marszałka oboźnego, *Joannet*, kie-
wnego Jener. *Canuel*, i *Ronilly*, szefa batalionu na polo-
wie żoldu. Młody Margrabia *de la Roche-Jaquelin*, ma
być oddalony z *Paryża*. Wreszcie wysłuchano już wie-
lu świadków, i odprawilo się kilka pojedynków. W *Pa-
ryżu* nie sprawiło to żadney niespokojności, ani też oba-
wy, tak dalece, że się kurs papierow podniosł.

Mówią znowu, że P. *Laine*, minister s. raw wewnę-
trznych, opuści to ministerjum, i że miejsce jego зай-
mie minister marynarki.

W *Bordeaux* duchowny jeden protestanski skazany
został przez sąd policyi poprawczy na karę pieniężną,
że w dzień Bożego Ciała domu swego kobiercami nie
przyozdobił. Okoliczność tę uważają tu za wyraźne na-
ruszenie konstytucyi, która wszystkim religiom równe
prawa i równą opiekę zaręcza. Bardziej jeszcze ude-
rzającą jest rzeczą, że prokurator królewski odwołał się
w tej rzeczy do rozrządzenia z roku 1757, które upo-
ważnia prześladowanie protestantów.

Osadzony, na 14toletnie więzienie w łańcuchach *Lud-
wik Alex Coignard*, który się mianował Hrabią *Pontis
de St. Helene*, kawalerem orderu s. *Ludwika* i orderu
Calatrava, oficerem legii honorowej, stawiony był wczora
znowu przed trybunałem; ale prosił powtórnie o o-
śmiodniowe odroczenie jego processu, co też i otrzy-
mał.

N I E M C Y.

Gdy Król bawarski przybył do *Baden*, zaraz wszy-
scy bawiący tam dworzanie W. Xiącia *Badeńskiego* wy-
jechali.

Seym związku niemieckiego w *Frankforcie* nie miał
oddawna ogólnego posiedzenia; szczególne Kommissye
zatrudniają się swojemi pracami. Posłowie rozmaitych
dworów nie odebrali jeszcze przepisów względem przy-
szłego urzędzenia wojskowego.

Dnia 12 lipca, jako w pierwszą niedzielę wystawie-
nia relikwii świętych, w *Akwisgranie*, zebrało się
40,646 nabożnych ludzi z różnych okolic.

A U S T R Y A.

(z gaz. berl.) *Wiedeń*, dnia 15 lipca. Cesarz przy-
był tu, pierwszy raz po swoim powrocie, dnia 8 t. m.,
dla udzielenia audyencyi i obejrzenia robot około ozdo-
by miasta; ma być znowu zniesiona znaczna część da-
wniejszych warowni.

Gdy dnia 3 t. m. Xiążna *Parmy*, po niebytności pra-
wie trzyletniej, do *Baden* przybyła, wyjechał na jej
spotkanie młody Xiążę *Franciszek Karol*, w towarzystwie
zajmującego się jego wychowaniem Hrabiego *Dietrich-
stein*. Matka przyjęła z najwyższém uczuciem swego
syna, i wzięła go do swego pojazdu. Xiążę miał białą
śuknią, z węgierskim orderem s. *Stefana* i parmeńskim
orderem *Konstantyna*.

Hrabini *Dietrichstein*, przydująca w towarzystwie
dam przykładającą się do rozszerzenia rzeczy użyte-
cznych, otrzymała od Cesarza list, w którym ukonten-
towanie swoje z tego zakładu oświadcza.

Ze wszystkich stron Monarchii przychodzą nader po-
myślne doniesienia o tegorocznym urodzaju i plenności
rozpoczętego już żniwa.

Cesarski Internuncjusz Hrabia *Lützow* wyjechał do
Konstantynopola.

Czytamy w gazecie lwowskiej: W dzienniku urzęd-
owym, załączonym do Gazety Wiedeńskiej z dnia
25go lipca umieszczono poniższy okólnik C. K. Rządu
krajowego Austrii niższej, względem postępowania ze
wszystkimi owymi cudzoziemcami, którychby w Hisz-
pańskich osadach Amerykańskich między powstańcami
uzbrojonych schwytano: „Prezydum C. K. zjedno-
czoney Kancelaryi nadworney oznaymiło Rządowi pod

dniem pierwszym b. m. uwiadomienie otrzymane od C. K. tajney Kancelaryi nadworney i Stanu, że N. Król Hiszpański wyraźnie rozkazał, ażeby z każdym cudzoziemcem, któregooby w Amerykańskich osadach Hiszpańskich pod chorągwiami powstańców uzbrojonego schwytano, obchodzić się tak jak z rodakami kraju, w którym schwytanie nastąpiło, i podciągać pod kary przepisane dla różnych klas krajowców. To rozporządzenie wydane ze strony Dworu Hiszpańskiego, podaje się do wiadomości powszechney. W Wiedniu dnia 7go lipca 1818. (Podpisano) Bernhard de Gall C. K. Radca i Sekretarz Rządu krajowego.

Dnia 11go maja r. b. dawał Hrabia Hunyady gonitwę konną w *Keszi* (w *Węgrzech*) blisko swych dóbr *Urmeny*. Do gonitwy przeznaczonych było ośm klacz trzyletnich, które obciążone ciężarem 32 funtów, biegły w trzech oddziałach. Plac gonitwy miał 1082 $\frac{1}{2}$ sążni długości, którą dzielne konie węgierskie przebiegły w trzech minutach, a to z szybkością odszczególniającą się tak dalece, że wszystkie konie zagraniczne zostały się w tyle. Pomyślnie te doświadczenia dowodzą, że jak dobrym skutkiem dalyby się wydoskonalic konie węgierskie, gdyby ich nie mieszano z innymi sławnymi rasami koni europejskich, lecz gdyby je kazano odstanawiac z ogierami arabskimi. Podobnym sposobem wydoskonalil ten Magnat i owce swoje tak dalece, że welnę z nich wyprowadzają do *Anglii* i do *Holandyi*; a także i w roku bieżącym, sprzedawał cetnar welny po 200 ZR. czterdziestówkami, i po dukacie złotem.

W Ł O C H Y.

Król Neapolitański oświadczył d. 15 czerwca na Radzie Stanu, iż teraz po uplywieniu 5ch lat, jak podobalo się Bogu przywrócić go do jego własności, powziawszy wiadomość o tych wszystkich, którzy podczas wojennego zajęcia jego krajów, szczególniejszą ku niemu okazali przychylnosc, i znacznie ich już za to nagrodzwszy, poczytuje za rzecz przyzwoitą dla dobra swoich poddanych, aby użyć wszelkich środków dla oddania pamięci tey smutney epoki. I dla tego chce Król, aby odtąd nieprzyymowano żadnych prośb, tyczących się usług czynionych podczas wspomnoney epoki, oprócz tylko prośb wdów, oyców, matek i synów tych, którzy za sprawę prawego swojego Monarchy, lub dla przychylnosci ku jego osobie ponieśli karę śmierci, wygnania z kraju, lub więzienia w twierdzy zagranicznej.

Sławny Dyrektor domu waryatów w *Aversa* wprowadził zabawy muzyczne dla odwrócenia nieszczęśliwych chorych od obłąkania umysłu. Muzyka jest ich nayeczęstszym zatrudnieniem; przekonano się już o dobrych jej skutkach.

S Z W E C Y A.

Ciało zmarley Królowey wystawiono d. 10 lipca na publiczny widok w sali Rycerskiej w *Sztokolmie*. Pogrzeb jej miał się odprawic dnia 16 lipca, a zamknięcie Seymu nastąpi d. 18 lipca.

Wychodzi w *Sztokolmie* Francuzka gazeta pod napisem: *Skandynawczyk*. Wydaje ją P. *Gyldelpalm*, rodem z *Norwegii*, były Sekretarz poselstwa Duńskiego przy dworze Szwedzkim.

Skarżą się w *Sztokolmie* na coraz większe upały i susze.

Gazeta *Sztokolmska* umieściła wiadomość o płodach rękodzielni Szwedzkich w latach 1815 i 1816. W 39 rękodzielniach wyrobiono r. 1815 towarów za 6,011,288 talarów, a w r. 1816 za 6,584,808.

D A N I J A.

Dnia 12 lipca zawinął tu okręt *Rossyjski Rurik*, pod dowództwem Kapitana *Kotzebue*, który przedsięwziawszy roku 1815 podróż ku biegunowi północnemu, wraca teraz do oyczyzny. Mając tylko 25 maytków,

z nadzwyczajnym szczęściem odbył tę długą i przykrą podróż. Jeden tylko maytek umarł w drodze, a chorowitego oficera zostawiono w *Kamczatce*. Wspomniany okręt odkrył kilka wysp, zwiedził północno-zachodni brzeg *Ameryki północney*, gdzie ma być obszerna ciśnieina morska; uczynił oraz inne ważne odkrycia jeograficzne.

Nie podpada wątpliwości, iż Król *Duński*, podczas pobytu swego w *Xięztwach*, nie każe jeszcze ogłosic obiecanej konstytucyi. Komisya, której napisanie jej powierzono, rozjechała się jeszcze przed wyjazdem Monarchy z *Kopenhagi* i nie slychać, kiedy się znowu zbierze.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Londynu* pod d. 14 lipca: W *Buenos-Ayres* od połowy kwietnia wszyscy przejęci są radością. Przez 3 do 4ch dni nietknięto się żadney roboty, a d. 17 ciągle przez 18 godzin bito we dzwony i strzelano z dział. Przyszły bowiem depesze od Jenerała *St. Martin* z placu bitwy, na równinach *Maipona*, datowane d. 5 kwietnia, podług których pomieniony Jenerał w ośmio-godzinney bitwie zbil na głowę Królewskiego Jenerała *Osorio*. Artylerya i tabory, więcey 2,000 jeńców, między którymi 170 oficerów (a między tymi Jenerał *Ordonez* i Szeł głównego sztabu, *Primo de Rivera*) są w ręku powstańców. *St. Martin* oddaje wielką pochwałę swoim Jenerałom *Don Antonio Gonzalez Balcarte*, *Juan Gregorio de las Heras*, *Don Rude findo Alvarado* i *Don Hilarion de la Quintana*. Królewscy mieli w *Talca* wielkie zapasy, park artyleryi, tabory i kasę wojskową, a *St. Martin* spodziewał się, że wszystko, co d. 19 utracił, znowu odzyszcze. „Wszystko już rozstrzygnione; nie masz już nieprzyjaciela, odnieśliśmy zupełne zwycięztwo etc“ Oto są wyrazy, jakimi wszystkie te doniesienia są pisane.

Podług doniesień z *St. Thomas*, pod 28 maja, w *Venezueli* stoczyli znowu rojalisci mocną bitwę z powstańcami. Pierwsi przypisują sobie zwycięztwo; wyznają a toli, że wielu znakomitych oficerów utracili. Tymczasowy naczelny dowódzca wojska Królewskiego *de la Torre*, jest ciężko raniony, a jego adjutant i dwódziesiąt kilku innych officerów zabitych; *Morillo* zaś znowu do zdrowia powrócił. *Brion* i *Aury* złączyli się w bliskości *St. Bartholomeus*, pod tak nazwanymi pięciami wyspami, i liczą teraz 15 żagłów. Mówią, że *Brion* chce obwarować wyspę *Mona*, jako miejsce jednoczenia się, i jeśli można zająć w posiadłość *Samen*.

Powstańcy stają się coraz śmielszymi. Niedawno wylądowały trzy statki z wojskiem pod *St. Augustina* (stolicą *Florydy* wschodniej). Gubernator hiszpański wysłał przeciw nim 100 ludzi załogi.

W Y S P A Ś. H E L E N Y.

Officer z 66go pułku piechoty *Angielskiej*, będącego na wyspie *S. Heleny*, przesłał wiadomość do *Londynu*, iż gdy jeszcze d. 1 września r. z. wprowadzonó officerów tego pułku do *Bonapartego*, oświadczył im, iż nie srebro, ale złoto powinni by nosić na sukniach: sądził bowiem, iż skoro byli w *Indyach*, musieli się tam bardzo z bogacic. Zapytał się potóm pułkownika: czyli pułk, który 20 lat bawił w *Indyach*, może być tam tak używanym, jak ten, który jeszcze nigdy nie był? Odpowiedział pułkownik: *Może być równie, albo jeszcze więcey użytecznym*. Dalej pytał się *Bonaparte*: jak długo pułk powinien być w *Indyach*, aby przywykł do klimatu? czyli więcey ludzi w pierwszym jak w drugim roku utraciliśmy? jak sprowadzamy potrzeby wojenne, sprzęty i żywnosc? czy każdy żołnierz nie ma slugi? Spostrzegłszy medale u pułkownika *Dodgin*, spytał go: gdzie je dostał? i odebrał odpowiedź: w *Vimeira*, *Ortes* i w *Pireneach*. Wypytywał się nakoniec lekarza o chorobach w *Indyach*, wiele officerów chodzi do kościoła, i czyli często *Anglicy* piją do północy?

Wilno dnia 26 Lipca 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

i Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą.

Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Wolkowyskiego. Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca julii dwudziestego dnia.

Przed Aktami Ziemskimi powiatu Wolkowyskiego stąnawszy osobiście W. JPan Wincenty Jankowski Regent Graniczny powiatu Wolkowyskiego, oświadczenie przez JW. Tadeusza Hrabi Tyszkiewicza Generała woysk Polskich i Kawalera upżynione, pomżey wyrażające się, do Akt podał: którego oświadczenia wyrazy następane: Oświadczenie JW. Tadeusza Hrabi Tyszkiewicza Generała Brygady woysk Polskich i Kawalera Orderów woyskowych dziedzica Hrabstwa Swisłoczy, z powodu pomównego pisma, przez JW. Michała prezydenta Sądów Granicznych gubernii wileńskiej, Piusa Marszałka Byrysowskiego, i w imieniu Wincentego Józefa braci, Kamilli siostry Hrabów Tyszkiewiczów, w Aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego, i przez dodatek do Gazety Kuryera Litewskiego Numeru czterdziestego szóstego pod datą siódmego junii roku tysiąc osmset osmnastego ogłoszonego. Smucić się trzeba nad losem familii, która nie chce i nie umie cenić pamięci cnót i dobroczynnych wielkości duszy swojego kuzyna zeszłego s. p. Wincentego Hrabi Tyszkiewicza Referendarza Wielkiego Xięztwa Litgo, i Kawalera, rzuca potwarze na dziedziczącego Swisłocz mocą jego rozrządzeń wzruszając szanowne jurysdatora popioły, i wszelkich uchybia względów, w zawodnem mniemaniu, że fałszywy okrzyk obali prawa krajowe, moc przyznanego dokumentu, a na tych ruinach otworzy drogę do obcego majątku. Są to w prawdzie chęci nie nieznaczące, ale chęci niemoralne światło wieku obrażające. Gdyby jednak bliżej to okazać publiczności, do której przemawiają pretendenci, kategorycznie odpowiadam na ich zarzuty następane: pierwszy zarzut pretendentów „ iż s. p. Wincenty Hrabi Tyszkiewicz Referendarz W. X. Litgo, nie miał prawa i nie mógł rozrządzić własnym majątkiem z oddaleniem „ osób przez Genealogią bliższych“ jest obcy dla Rodaków, obcy względnie praw własnego kraju, bo każdy krwi szlachetney potomek, za poświęcenie się naddziadów dla Ojczyzny, ma ten najważniejszy przywilej, od wielu wieków przez prawodawstwo zabezpieczony. Przywilej bezpośredniego szafanku dóbr własnych, oyczystych, macierzystych, jakimkolwiek prawem i obyczajem nabytych, z oddaleniem własnych dzieci i blizkich, podług upodobania. Drugi zarzut „ iż zeszły Referendarz, zostawiwszy majątek bez rozrządzenia, zszedł z tego świata i otworzył spadek do wszelkiego majątku dla braci stryjecznych“ utworzyli Pretendenci przeciwko własnemu przekonaniu i wiadomości, przeciwko wierze publiczney, jaka się gruntuje na aktach urzędowych, na dokumencie przez zeszłego Referen. Tyszkiewicza tysiąc osmset trzynastego roku decembra dziesiątego datowanym i tegoż dnia przed aktami Ziemskimi Wolkowyskimi przyznanym, na dokumencie trzema laty przed śmiercią sporządzonym, i przez żadnego z dzisiejszych pretendentów, za życia s. p. Referendarza, nieprzeczonym; skutkiem którego dokumentu, gdy dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy ruchome i summowne własności, szafankowi zeszłego Referendarza uległe, przeszły do nieodzownego Aktorstwa Generała Tyszkiewicza, a dalsze dobra dla familii, uprzedniemi dokumentami odstąpione; tą koleją gdy zeszły Referendarz pod życiem swoim wszelkie fundusze rozrządził, nie więc w dobrach Swisłoczy, przez zeszłego Referendarza posiadanych, do sukcesowania po Jego śmierci dla pretendentów nie pozostało. 3 Rozminęli się z prawdą i z wszelkimi względami pretendenci, formując zarzut „ iż po ustalém życiu s. p. Referendarza wzięli intromissyą do Swisłoczy w obecności JW. Generała Tyszkiewicza, że czas znaczny sami, później przez JP. Siedlikowskiego zarządzali, że JP. Siedlikowski, jakby zdradliwie i wiarołomnie uwiedziony „ zyskiem wszedł w kondyktową umowę z JW. Generalem „ i oddał Swisłocz“ Generał Tyszkiewicz, w porę zgonu zeszłego Referendarza zdarzonego w Duboj w dniu dwunastym marca, w porę najazdu pretendentów do Swisłoczy, okrytego tytułem Intromissyi, dwudziestego pierwszego marca tysiąc osmset szesnastego roku datowancy, znajdował się w królestwie Polskiem, nie mógł więc być obcym w Swisłoczy, i nie był; pod niebytności dziedzica, mógł sobie ogłosić właścicielem jego domu. Z dobrze rozważonego interesu, pretendenci zamilczećy powinni o swej Intromissyi, ta bez żadnego prawa święta, nie upoważnia zawłaszczuć dóbr cudzych, lecz świadczy tylko ich naruszenie, ściągając odpowiedzialność prawami wskaza-

ną. Jęśliby, podług wnioskowań pretendentów, zapisanie intromissyi bez żadnego prawa, dawalo wstęp do obcej własności, w ten czas każdy stałby się obywatelem i pretendentem dóbr całego świata; co gdy się przeciwi głównym zasadom społecznego dobra, więc krok pod jakimkolwiek względem i nazwaniem do rzeczy obcej, jest nadużyciem, przez nadużycie można naruszyć rzecz obcą, ale nie osłabić do jej prawo właściciela; mimo zatem krok samowolny Pretendentów, Intromissyą nazwany, Generał Tyszkiewicz za przybyciem z Królestwa Polskiego, dwudziestego dziewiątego marca w dni ośm po najechnaniu Swisłoczy przez pretendentów, w tymże dniu przez oświadczenie w Aktach Ziemskich Wolkowyskich zapisane ogłosił: że Hrabstwo Swisłocz skutkiem przyznanego dokumentu zeszłego Referendarza Aktorstwu samo jednego uległe, w swoje władanie obeymuje: w tymże dniu, wydał i przyznał Plenipotencyą do ogólnego rządu interesów Hrabstwa Swisłoczy, nazajutrz w dniu trzydziestym marca przez intromissyą urzędową wszedł w Aktualną wieczyść całego Hrabstwa Swisłoczy possessyą, przez wydany instrument instalował JP. Siedlikowskiego do rządu ekonomicznego, ułatwienia interesów Fundowych, zalecił zarejestrowanie remanentów, sporządzenie inwentarzew, co i uskutecznił za wiedzą i podpisem Ziemskiego sprawnika; obowiązki do dziedzictwa przywiązane dopełniał, w całej rozciągłości prawo dziedzica exekwował za wiadomością samychże pretendentów, o czém przekonywa list własnoręczny JW. Piusa Tyszkiewicza pod dniem dziewiątym julii, tysiąc osmset szesnastego roku do Akt Ziemskich Wolkowyskich wniesiony, do JP. Siedlikowskiego pisany, równie dalsze korespondencye tegoż JW. Piusa Tyszkiewicza z Generalem utrzymywane. Przeciwnie JW. Pretendenci, zaniósłszy kilka manifestów zapowiadających występny i próżny bo o ruinę dokumentu przyznanego process, zajmować Swisłoczy w rząd aktualny, jako obcego dziedzictwa, nie poważyli się, bo przyjęli uwagę, iż intromissya bez żadnego prawa zapisana jak sama z siebie występna, tak exekucya jej zawszeby oznaczała nie possessyą lecz samowolny zabor obcej własności, od której w każdym czasie przez władzę policyyną, byliby oddaleni; zwrócili więc wzgląd na obiekt, które, przed poszukiwaniem właściciela, przez policyą mogą być usumietmi skutkiem tego uwięźli srebro stołowe, czego nie przeczę, i gotowe pieniądze, co objawieć byli powinni, bo to tylko w całym piśmie pretendentów miałoby cechę rzeczywistości. A nadto ze wszystkiego mieli zamiar opustoszyć Hrabstwo (o czém przekonywa list za własnoręcznym podpisem JW. Półkownika), gdyby dziedzic Generał Tyszkiewicz za powrótem, tym samowolnościami nie zapobiegł. Chcąc wszakże JW. Pretendenci mieć jakikolwiek pretext do nowych zaborów w czasie władania Generała Tyszkiewicza ogłoszonego urzędownie przez oświadczenie dwudziestego dziewiątego, i Intromissyą trzydziestego marca, wezwali JP. Siedlikowskiego pismem piętnastego maja datowanym, aby rząd Hrabstwa, po zeszłym Referendarzu pozostały na ich imię obiał: wstrzymał ten krok pretendentów Generał, jako dziedzic, ile że komis napadu na obcą własność, i possessyą, przez kogoż mógł być przyjęty? a pismo pretendentów przekonywa, że i przemoc niezawłaszczonemu Rządu w Hrabstwie Swisłockiem nie mieli, kiedy po sześciotygodniowem zapossydowaniu przez Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, tentowali pozostały rząd zeszłego Referendarza, a podług ich mniemania, jeszcze exystujący, lubo już przez prawego dziedzica zajęty, objąć na swoje imię, takowy zabor srebra stołowego i piędzdy, naruszenie spokojności dziedzictwa, oświadczeniem w Aktach Ziemskich Wolkowyskich zapisanem, przez Generała Tyszkiewicza zaskarżone. Możeż być większa między istotą rzeczy a ogłoszonym pretendentów różnica? Chęć bez żadnego prawa, ku naruszeniu obcego majątku za dokumentem przyznanym, za intromissyą, za wiedzą Ziemskiego sprawnika, i samychże pretendentów zadziedziczonemu; chęć spustoszenia, zabory jedne projektowane, drugie dopełnione, najazdy w czasie upatrzoney nieobecności właściciela, subordynowanie w takimże widoku drugich, przedstawiać publiczności, zaspokoyne znaczny przeciąg dzierżenie, akcy gorszące powszechność, i zaskarżone, nazwać prawem spadku do dóbr, w których nie do sukcesowania nie pozostało, objęcie przez Generała Tyszkiewicza w rząd i władanie Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu, przyznanego, w Aktach publicznych ogłoszone, umianować czynem kondyktu z JP. Siedlikowskim; co tylko ten może wyrzec, kto nie umie zachować winney dla czelka honoru delikatności, kto nie wyobraża stosunkow między zwierzchnikiem a podwładnym, między panem a oficiantem, jakim

był i dotąd jest u Generala Tyszkiewicza JP. Siedlikowski. 4. „Ze JW. General, pod jakimkolwiek tytułem w świecie i prawodawstwie całkowitem, nie ma wstępu do majątku po zeszyłym Referendarzu, nie ma prawa darownego, zastawnego, przedażnego, ani arendownego, że żaden z pretendentow nie zrzekł się na Generala, że kilka pokoleń przed, im drogę w naturalnej successyi przeciwna, że bez sądu, dekretu, bez zapozwu, obwieszczenia, i wiadomości niepraktykowanym w świecie porządkiem, zajął od naddziadow przez ich zapossydowany i długo rządony majątek“ Ten zarzut pretendentow obok powyższego objaśnienia nie może mieć żadnego stosunku do Generala Tyszkiewicza, tём samém już rozwiązany, kiedy okazano prawo dziedzictwa, i jego zgodną z ustawami krajowemi exekucją: przy odwołaniu się więc do stanu rzeczy aktami wykrytego dodadź należy: (1.) że zeszyły Referendarz, mając wolność każdemu prawami nadaną szafunku dóbr własnych podług upodobania, kiedy rozrządził dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy dokumentem, tysiąc ósmset trzynastego roku decembra dziesiątego dnia przed aktami Ziemskimi Wołkowyskimi przyznanym, kiedy General Tyszkiewicz skutkiem przyznanego dokumentu toż Hrabstwo odziedziczył, kiedy przymiot przyznanego dokumentu zajmuje wszystko, co tylko bydz może najważniejszym z praw Litewskich, do nabycia wieczystego wszelkiej natury dóbr ziemskich; świat więc w piśmie pretendentow umieszczony, w którym, podług ich mniemania, nie może mieć wstępu General do Hrabstwa Swisłoczy, niż zadziedziczonego, widno, iż nie zna krajiny Litewskiej i jej odwiecznie exystujących ustaw. (2.) Zrzeczenie się od osob niemających prawa do rzeczy, a w tej kolei i od JW. pretendentow, dla Generala w żadnym zdarzeniu niemoże bydz potrzebném. (3.) Wywod familiynych pokoleń napróžno utrudzał pretendentow, kiedy nie idzie spór o spadek i nie ma nic do sukcesowania. (4.) Do dziedzictwa majątku kto ma prawo na wieczność, ten, podług ustawy krajowych i upowszechnionego porządku, nie potrzebuje ani dekretu, ani pozwu, ani obwieszczenia; dla czego zaś General, dziedzic Swisłoczy, nie ma prawa zastawnego i arendownego, lecz tylko dokument przyznan na wieczność; JW. Pretendenci w własnej uwadze znaydą odpowiedź na swoje zapytanie. (5.) Zajęcie Swisłoczy przez Generala Tyszkiewicza skutkiem dokumentu przyznanego, kolejną prawami ustanowioną objaśnione wyżej, ten tylko może nazwać niepraktykowanym w świecie porządkiem, kto nie ma względu na ustawy krajowe i dąży ku ich obaleniu. (6.) O dziedziczeniu Hrabstwa Swisłoczy przez Generala Tyszkiewicza, że pretendenci mieli dostateczną wiadomość, upewniają o tём własne ich pisma wyżej przywiedzione; jeżeli pretendenci zaprzec się przed publicznością mogą rzeczy upewnionej własnymi pismami; cóż dziwnego, że nadużycia, zabory, chęć spustoszenia obcego dziedzictwa; przedstawiają za spokojne od naddziadow zapossydowanie. 5. „Iż JW. General przez pozew w gazecie Kuryera Litgo po JW. Wawrzeckiego wymiesiony, czyni siebie dziedzicem całkowitego majątku ruchomego i leżącego JW. Referendarza Tyszkiewicza“ Zarzut ten jest obcy względnie Generala dziedziczącego Swisłocz, skutkiem przyznanego dokumentu, a najbliższy ma stosunek względnie pretendentow, którzy bez żadnego prawa mianują siebie aktorami. 6. zarzut „Iż, przez procedera z różnemi, utwierdza się General na dziedzictwie“ równie jest próżny, bo gdy zapis pod jakimkolwiek nazwaniem mający przymiot dokumentu przyznanego, co do ważności i mocy, ustawy seymowc porównały z dekretami Najwyższej Instancyi. Zadziedziczenie więc przez Generala Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu przyznanego, nadto z siebie ważne; iak przez processa tak przez żadne inne koleje utwierdzeń niepotrzebuje; wreszcie spory przechodzące przez opinią jurysdykcyow, pod żadnym względem nie mogą bydz wzięte za prywatne zabiegi, w stosunkach ubocznych. W istotnym uważaniu processu Generala w różnych subselliach jedne ułatwiane, drugie exystujące, dowodzą tylko otwartą i jawną exekucją praw na dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy sobie służących; exekucją przez jurydykie krajowe przyjętą, pretendentom wiadomą; co upewnia list JW. Piusa Tyszkiewicza tysiąc ósmset szesnastego roku nowembra dwudziestego ósmego dnia pisany, z przesłaniem zapotrzebowanych przez Generala Annexow do processu z dziedziczenia Swisłoczy wynikłego. A lubo JW. Marya Teresa z Xiazat Pomiatowskich Tyszkiewiczowa Referendarzowa W. X. Ltto, za zapisami JW. Referen. Tyszkiewicza męża, tysiąc siedmset ósmcieszlat czwartego roku augusta piątego datowanemi, nazajutrz przed Aktami Ziem. pttu Wolgo przyznanemi za sumnę sześćkroć pięćdziesiąt tysięcy złotych, possessyą swoją zastawną Hrabstwa Swisłoczy, od momentu śmierci zeszyłego Referendarza Tyszkiewicza, skutkiem tychże zapisow exystującą przez Intromissyę tysiąc ósmset szesnastego roku oktobra trzydziestego pierwszego wzięte, i tegoż roku nowembra szóstego dnia w Aktach Ziem. Wolch zeznane, ogłosila, ogólnie Hrabstwo Swisłocz ze wszelkimi attynency-

ami, na rzecz swoją zajęła, i też possessyą dotąd exekwuje. Mimoto jednak General Tyszkiewicz, nienaruszając skutkow Zapisu JW. Referendarzowej i jej possessyi, ciągle obowiązki do dziedzictwa przywiązane spełnia, i ciężary przez swojego Juryzdatora JW. Referendarza na toż Hrabstwo wniesione w ilości przeszło sześciukroć sta tysięcy złotych deportował. Winni więc JW. pretendenci zgodzić się na to: Iż jak ważne zadziedziczenie Hrabstwa Swisłoczy przez Generala Tyszkiewicza żadnych utwierdzeń niepotrzebuje, tak jawna otwarta pretendentom wiadoma tegoż dziedzictwa exekucya, z natury rzeczy wypływająca, ubocznie wyobrażoną bydz niemoże. 7. Przedstawiają pretendenci „Ze sama nieletność Wincentego i Józefa Tyszkiewiczow była dotąd przeszkodą, przez wspólne działania, do powrotu, posrzednictwem samey policyi, do domu i majątku Hrabstwa Swisłoczy“ Trzeba nieznac praw i władz krajowych administrujących sprawiedliwość, aby wyrzec, że sama chęć bez żadnego prawa, może odjąć majątek aktualnemu dziedzicowi. Trzeba nieznac władzy policyiny lub zle rozumieć o postępowaniu policyi, aby obiecywać jej wdanie się i posrzednictwo do naruszenia prawa wieczności, za wiadomością rządową przez Tadeusza Tyszkiewicza we wszystkich stopniach, dziedzicowi właściwych, zapossydowanego i zaexekwowanego, w exekucyi swojej przez władze krajowe przyjętego, urzędowemi aktami zaswiadczonego. Bliżej jest, iż pretendenci przez posrzednictwo policyi, powrócą z tegoż Hrabstwa uwiezione srebro i pieniadze, bo bezprawne naruszenie własności Generala Tyszkiewicza, jest zaborem prosto przez policyą odzyskać się powinnym. Jeżeli postępowanie pretendentow w zawodnych widokach, zastanawia, jak gloszą nieletność, ta, godna uwielbienia, nieletność, przejęta wdzięcznością ku dobroczynnemu dla jej kuzynowi, szanująca skutek jego rozrządzeń zawstydzalaby wiek dojrzały, chcący to naruszać; wszakże różnica wieku niezmienna bynajmniey stosunkow rzeczy i prawa, pierwszej stan, drugich zasady, zawsze muszą bydz jednę; a zatem szukać rzeczy nieposiadaney tём samém nieutrąconey, snuć projekta na zawłaszczenie obcey bez żadnego prawa, wdząć się w process próżny, w process powszechność obrażający, pomiędzy familią ku ruinie tranzakcyi dobroczynnego kuzyna na głównych kraju ustawach wspartej, jest czynem w każdym wieku niechlubnym i niepożytecznym. 8. Wyrazy w piśmie pretendentow pomieszczone „Iż ewikcyą na odpowiedzialność, widzieli dotąd dostateczną, za wszystkie zbierane intraty i zabory w majątku dziedzicznym i summownym JW. Generala“ równie jak i całe ich pismo żadnego niemają związku z istotnym stanem rzeczy. Dziedziczenie przez Generala Tyszkiewicza dóbr własnych Swisłoczy, żadney niepotrzebuje ewikcyi, opieka praw i rządu dostatecznie spokojność tegoż dziedzictwa dla jego zaręcza; próżna wiec pretendentow względnie Hrabstwa Swisłoczy i dalszych dóbr Generala troskliwość, dość jej ma sam General Tyszkiewicz na utrzymanie prawa własności. 9. Ostrzegają pretendenci „JW. Wawrzeckiego Generala, opiekę Xieźniczki Stefani Radziwillówny, massę Radziwillowską, jej prokuratora i dalsze interesowane osoby, aby żadnych z JW. Generalem dokumentow niestawili, w układy, w umowy, w przelewy z rzeczy majątku po zeszyłym Referendarzu niewchodzili, słowem nic nierobili, gdyż to wszystko za nieważne ogłaszają i poszukiwanie należności na każdym zapowiadają“ summy przez JW. Wawrzeckiego i przez massę Radziwillowską s. p. zeszyłemu Referen. Tyszkiewiczowi zawinione, skutkiem dokumentu przyznanego nieraz wspomnionego są własnością Generala Tyszkiewicza, o uzysk pierwszej, zapozwem przez gazetę ogłoszonym w sądzie Ziemskim Wolm w macu junii roku idącego, o drugą w komissyi na rozpoznanie massy majątku XX. Radziwillow blisko od lat dwoch w imieniu jego jako aktora rozpoczęte, ustanowione i przez pierwsze stopnie już są przewidzione processa. Czcze zarzuty pretendentow, praw dziedzica i właściciela exystującego, praw zaexekwowanych, stopniow, poszukiwań przez wyroki sądownicze ustanowionych, naruszyć, zastanowić, zmienić, i żadney uwagi zyskiwać niemogą. Pewnym bydz może General, że proklamacya pretendentow, ich wyroki w własnej ogłoszone sprawie w światłem obywatelstwie toku interesow niestrudnią. Gdyby wszakże, czego się niespodziewa, doświadczył najmniejszych zmitrżeń, strat, ztd i ubytkow pod wszelkim względem uważanych, że na majątku pretendentow poszukiwać będzie naysolenniej oświadcza. Ostrzegać, aby z pretendentami w żadne układy o summy Generalowi należne nie wchodzono, nie ma potrzeby. Własna każdego ostrożność niedozwoli traktować z nimi o rzeczy, do której, prócz próżney chęci, żadnego niemają prawa. Usunąwszy zaslonę rzuconą przez pretendentow na zakrycie istotnego stanu rzeczy, postrzeżę każdy prawo nabycia, jego exekucją przez władze krajowe przyjętą. Exekucją jawną, pretendentom wiadomą, a na tych zasadach zadziedziczenie przez Generala Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy wsparte, z drugiej strony chęć zawłaszczeń bez żadnego prawa, chęć obalenia dokumentu przyznanego, rozrządzeń zeszyłego Referendarza Tyszkiewicza kuzyna dobroczynnego, dla samychże pretendentow, chęć naruszenia własności,

samiowolny jey zabor, zmyślony stan rzeczy, czcze zarzuty i próżne zabiegi, a na tym osnowane pretendentow stosunki, i pomówne pismo przeciwko Generalowi Tyszkiewiczowi, rozrzucone przez gazety po kraju, może być większa w porównaniu różnica? General Tyszkiewicz w życiu publicznem i domowem był zawsze na drodze honoru i bezinteresowności, z tcy nigdy niezszedł i zborzyć niepotrafił. Kroki jego zatem były i są jawne, czyste, niepodobne do działań JWW. Pretendentow, którzy na rozwalinach praw, obowiązków dla krwi, i dzieł dobroczynnego kuzyna, prywatnego szukają zysku; niema General innych widoków, jak odpowiedzieć ufności zesłego Referen. Tyszkiewicza, którą pod życiem w Generale położył. Pamięć tego męża, który był wzorem cnot znakomitych i przykładem dobroczynnych w całym swem życiu działań, nadto jest drogą sercu Generala, zachowa ją w całej mocy i pod opieką praw nieda nikomu naruszyć jego rozrządzeń. Światła publiczność przyzna prawdę, a Sąd odda sprawiedliwość Generalowi Tyszkiewiczowi, której sam drogą processu szukać będzie, aby cnotę dobroczynnego przyjaciela i krewnego, ważność jego działań powszechności okazać, kroki pretendentow przeciwne wszelkim względem zastanowić, a za dopełnione przez ich nadużycia satysfakcją uzyskać. Datt roku tysiąc ośmset ósmnastego, miesiąca julii dwunastego dnia. U tego oświadczenia podpis aktora następnie wyrażony: Tadeusz Hrabia Tyszkiewicz General woysk Polskich. Które to oświadczenie za podaniem onego przez powyższą osobę do Akt, jest w Xiegi Ziemskie Wołkowyskie przyjęte i wpisane, A z nich i ten wypis pod urzędową pieczęcią w tcyż dacie stron Rekwirującej jest wydan.

Zgodność z Księgami świadczą Józef Kotkowski Regent Ziemi Wołkowyskiej.

NOWE DZIEŁA.

1. w Xiegarńi XX. Pijarów u Alexandra Żółkowskiego.

Początki Algebry S. F. Lacroix dla użycia w szkole centralney paryzkiej, przełożone na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. z jedenastego wydania poprawnego w Paryżu 1815 roku. Cena exemplarza rub. sr. 1.

Eutropii Breviarium Historiae Romanae, cen kop. 20.

Pamiętnik Magnatyczny Nr. X. Razem prenumerata pisma tego kosztuje bez poczty rub. 2 k. 50, z pocztą rub. 4 srebrem.

Tygodnik Wilenski, Tom V. str. 400 Nr. 106-117.

Dzieła znajdujące się w Redakcyi gazety Kur. Litt.

Gnomonika rysunkowa, czyli sposób prosty i łatwy rysowania kompasów na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko cerkla i linii. Podług układu J. Mollet Profesora fizyki i geometrii praktyczney w muzeum Liońskim, przez Wincentego Karczewskiego. Cena exemplarza złtch 5 i gr. 10.

Kalendarzyk polityczny na rok 1818, dla wydziału Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego. Cena exemplarza złtch 4.

O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego, o Pszczelnictwie. Cena exemplarza kop. 10.

1 Sąd główny Wileński Departamentu Cywilnego czyniąc za ukazem rządzącego Senatu w roku terażniejszym Junii 25 dnia za N. 1346 wyszłym spełnienie, postanowił wszystkie apellacyjne dzieła tak za aktoratami jako i sledztwienne w departamencie tymże po datę terażniejszą znajdujące się, odesłać bez żadnego onych wylączenia na rozpatrzenie i ukończenie do ustanowionego Najwyższym Imiennym ukazem 25 februaryi 1806 roku w mieście Wilnie czasowego departamentu, dla wiadomości więc stron procedujących tokowa awizacya pomieszcza się w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański

1 Sąd główny Wileński 2go Departamentu powodem oświadczonej przy założeniu ze strony Byłego kommissioniera Jerzego Lisaniwicza, szlachcica Józefa Woydaga i mieszczanina Wileńskiego Dominika Szenka na dekreta tegoż Departamentu w sprawach ich nastale apallacyow,

niemożności złożenia po dwieście rubli na zakłady apellacyjne, czyni ninieyszą w skutek ukazow i rezolucyow publikatę, z tym, iż jesliby kto wiedział o majątkach do wzmienionych osob należących, z dochodow których możnaby było uzyskać wyrażone zakłady apellacyjne, iżby raczył przesłać Departementowi uwiadomienie.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański.

1 Majątek zwany Zameczek alias Suderwa murowana, leżący o wiorst pięć od miasta Wilna nad rzeczką Suderwą natury Poiezuickiej, mający w sobie obszerności włok geometrycznych sto w obrębie bez szachownic, a w tym lasu borowego i różnego, młodego wprawdzie, lecz dobrze zahodowanego włok trzydzieści, ziemia wszędy bez braku rodzayna, twardo żwirowata z czarnoziemem. Dymow włościańskich rolniczych panszczyznowych czterdzieście pięć a ludności, wedle ostatniej rewizyi, dusz męzkich poddańskich 150. Każdy dym zarabia ziemi włokę całą, i łąk mają włościanie dosyć wedle potrzeby. Karczem propinacyynych trzy. Fundum we wszelkie potrzeby gospodarskie należycie zabudowane, opatrzone i pięknie ogrodzone, tak, iż niczego nie brakuje. Przytém ogrodo fruktowy i razem na włościznę do pięciu morgow w sobie zawierający, w którym są piękne i niemale cztery kanały ze spadem z jednego do drugiego ciąglej, obfitej, żywey wady w różne gatunki ryb zarybione. Dalej tuż podo dworem staw niemaly rybny z mlynem ciągle mielącym, z którego sama woda idzie na tromby do browaru tuż stojącego porządneho w słupy murowane zabudowanego. Nadto jezior połownych niemalych trzy i dwa brzegi Wilii, gdzie znajduie się piękna zatoka do połowu wiosennego ryb. Pod dwornemi poletkami znajduie się ziemi równie podzieloney na cztery pola morgow 448. Wysiewa się oziminy beczek 37. Pozyca iedna z najpiękniejszych w okolicach Wilna. Siana murożnego kosi się wozow 350. Glina do założenia cegielni najlepsza i tcy iest obficie, a góry ku miastu leżące pełne kamienia wapiennego. Takowy majątek iest do przedania. Ktoby sobie z ochoczych życzył o to traktować z aktorem powezmie zupełną informacją w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Remisyyynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1817 8bra 4 dnia zapadłym, na domierzenie satysfakcyi wszystkim kredytorom JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosieńsk. przeznaczony podług zamiaru pierwszo-zjazdowego swojego wyroku w dniu 20tym terażn. miesiąca julii do dóbr Gorysz w powiecie Rosień. położenie mających, na oczewisty sprawy rozbiór zebraany, czynność swoją rozpoczął, i oną ciągle do zaferowania pryncypalnego dekretu kontynuować postanowiwszy, stosownie do uprzedney swojej awizacyi po pierwszo-zjazdowym dekrecie przez gazetę Kuryera Litt. trzykrotnie opublikowaney, wszystkich wierzycieli do funduszu JW. Marszałka Micewicza stosunki mających, a niemniej debitorów do massy tegoż funduszu zawiniających, uwiadomia: ażeby pierwsi pod upadkiem swoich pretensyów i warunkiem zapisania amissy, debitorowie zaś pod przeznaczeniem za ich niestannością w przyniesionych do siebie pretensyach należney odpowiedzi, przez się lub prawnie umocowanych plenipotentów do Sądu Exdywizorskiego w niezwłócznym czasie z dowodami stawali, gdyż Sąd taxatorsko-exdywizorski, tak dla oszczędzenia funduszu konkursowi uległego jako też celem przyspieszenia winney każdemu satysfakcyi, niączyniac żadnych odkładów i przewłók w sprawie, nayrychleysze poruczonego sobie dzieła ukończenie, w szczególnym ma staraniu. Dat roku 1818 julii 22 dnia w Goryszach.

Jerzy Soroka Ziems. Pttu Osz Prezydent Exdywiz. Mateusz Siesicki b. Prezyd. Ziems. Wileń. Exdywiz. Jan Ciechanowiecki b. Sędzia Ziem. Wileń. Exdywizor,

Obwieszczenie do Litewskich i Koronnych wierzycieli JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza P. W. Pol.

1. Sąd dzielczo-zjazdowy fortuny JWW. Józefa i Alexandra Hrabów Chodkiewiczow na gruncie miasteczka

Czarnobyła w Gubernii Kijowskiej Powiecie radomyślskim położenie mającego, czynność swoją od dnia 24go junii idącego roku rozpoczynając, stosownie do przepisu Sądu Głównego departamentu Cywilnego Gubernii Kijowskiej przed wszystkim, stanowieniem massy fortuny w podział iść mającej (dozwalając i wierzycielom którzyby tego działu attentować żądali przyyscia i pilnowania się) zajął się, a takowe działanie ciągle kontynuując, dla ułożenia schedy przez opiekónow JW. Józefa Chodkiewicza i wyboru onę przez głowę młodszą i ostatecznego tego dzieła zakończenia dzień pierwszy mca 7bra idącego roku w miasteczku Czarnobyli przeznaczył — z powodu zaś, iż ukaz rządzącego Senatu wierzycielom JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza w zamiarze ocalenia schedy Jego pilnowania się w takowym dziele dozwolił; dla tego Sąd dzieleczko-ziadzowy o takowym swoim postanowieniu i terminie normalnym zakończenia przedsięwziętego dzieła, wierzycieli JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza zawiadamia — Sędzia Ziemski Powiatu Radomyślskiego, Jan, Zaleski, Podsedek Ziemski Powiatu Nowogrodzkiego, Wołyńskiego Piotr Truszkowski — Podsedek były Ziemski Powiatu Dubieńskiego Jan Józef Dobrzański.

Wiktor Dalkiewicz Archywar.

1. Wypis z Xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego departamentu drugiego.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca julii dwódnastego dnia. Na Sądzie Jego Imperatorskiej Mości Głównym Mińskim departamentu drugiego przed nami Janem Marcinkiewiczem Żabą Prezydentem i Kamandorem, Symonem Harasimowym Sowiernikiem i Ignacym Iwanowskim Sędzią, stawając osobicie WJ Panu Józef Orzelski oświadczenie przez Xięcia Imci Ludwika Radziwiłła biejącego roku i miesiąca siedmnaściego dnia uczynione, plenipotencyą pełnomocną WJ Panu Gasprowi Iwaszkiewiczowi przez tegoż Xcia w roku tysiąc ośmset piętnastym marca jedynastego dnia wydaną, Eorundem w niniejszym departamencie przyznana kasująca i za nieważną ona ogłaszająca do akt podał w następujących wyrazach: — Roku 1818 mca julii 17 dnia, niżej podpisany oświadczam się przed całą powszechnością i to oświadczenie JP. Józefowi Orzelskiemu Oficjantowi memu podać do akt Sądu Głównego departamentu 2go Gubernii Mińskiej polecam. Jako i własney WJ Pana Gaspra Iwaszkiewicza kapita. b. woysk pols. w liście do mnie roku zeszłego 1817 pisanym (któren w aktach publicznych umieścić niezaniebdam) oświadczoney dogadzując chęci, i z wielolicznych powodow sobie wiadomych, jakie wyszczególnić teraz nieznachodzę potrzeby, pomimo zakres szescioletni równo z datą dzisiejszą od dalszych obowiązków jeneralnego Plenipotenta tegoż W. Kapitana Iwaszkiewicza zupełnie i na zawsze uwalniam. Plenipotencyą jeneralną przezemnie onemu w roku 1815 marca 11 dnia wydaną, eorundem na Sądzie Głównym departamentu drugiego Gubernii Mińskiej przyznana kopiję, nieważność teyże ogłaszam, jakby za niebyłą uznają i eliminować z akt natychmiast postanawiam. Aby przeto nikt odtąd z pomienionym W. Iwaszkiewiczem w żadne mnie i mój majątek dotykające umowy niewchodził; żadnych tranzakcyów na rzecz moją niezawierał; summ gotowych na Imie moje i z ewikcyą na dobrach moich opisującą się za jego inskrypcjami nie-

kredytował, ostrzegam; a nadto: że z kimkolwiek i pod jakimkolwiek tytułem do daty niniejszego oświadczenia postanowione przez W. Iwaszkiewicza byłego plenipotenta mego Imieniem mojem tranzakcyę, i wydane komukolwiek obligacyjne zapisy, te tylko za dobre i nieobojętne uważać będę, z których, co do pierwszych? rewersa do mego Archywu, co do dwugich? przychodu w gotowym groszu do kassy mojej obrótu już weszły, i jakie, w stosunku do praw krajowych, ukazow oraz Naywyższych, czasowie do akt Ziemsk. czy Grodzkich tego powiatu, w którym z rzeczy wypadło, są wprowadzone, objaśniam. Wszelki zaś insze, jeśliby się jakie ukazały, a tém bardziej w ostatecznym bilansie ogólnie interessa moje obejmującym przez samegoż W. Iwaszkiewicza dopiero mnie pozanym, umieszczonymi nie były; jako ukryte, za zinówne, nie wcale do mnie nienależące poczytam, i że zadość czynić onym nie będę obowiązany, dowodzić i prawem każdego przekonywać oświadczam się. Jakowe oświadczenie aby powszechną zyskało wiarę podpisem ręki własney umacniam. U tego Dokumentu podpis aktora a poniżej świadectwo o wzięciu poszlin tak się wyraża: Ludwik Xiążę Radziwiłł.

1818 Года Юля 20. дня Минскаго Главнаго Суда въ 20мъ Департаментѣ при подаче въ Акты сего документа съ него Явотной пошлито пятьдесятъ одна копейка, да за листъ бумаги пятьдесятъ копеекъ мѣдью звано. Свидѣтельствомъ Надсмотрщикъ Коллескій Секретарь Новичкии. Jakowy Dokument po podaniu onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego Departamentu 2go przyjęty i wpisany, a z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową tegoż Departamentu i za podpisem Sekretarza Roku 1818 miesiąca julii 20 d. stronie rechwirującej jest wydan.

Poszliny opłacono Piotr Nowicki.

Grzegorz Borodicz Sekretarz Sądow Gł. Mińskich Departamentu 2go.

O zgodności z xięgami świadczę Piotr Nowicki Sekretarz Kolleski.

Takowy wypis oświadczenia w dacie powyższej przezemnie podpisanego, i przez umocowaną ku temu osobę do akt Sądu Głównego Depart 2go Gubernii Mińskiej podanego, aby dla wiadomości publiczney w gazecie Kuryera Littskiego pomieszczonym i po trzykroć ogłoszonym został, Redakcyi Wileńskiej upraszam. W Radziwiłłontach 22 julii 1818 r.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Doniesienie z Teatru.

W następującą niedzielę na tutejszym teatrze daną będzie po raz pierwszy wielka opera nowa, z francuzkiego P. Etienne przełożona z muzyką sławnego NI-COLO ISOUARD we trzech aktach pod tytułem: HILARY (JOCONDE), czyli ubiegający się za awanturkami. Opera ta po wszystkich tak krajowych jako i zagranicznych teatrach będąc widzianą po raz pierwszy, tyle sprawiała prawdziwego ukontentowania, iż powtarzana była ciągle po razy kilka, kilkanaście i więcey nawet, gdyż pomiędzy wszystkimi dziełmi francuzkimi w tym guście pierwszeństwo trzymać zdaje się. Towarzystwo ośmiela się przeto mieć nadzieję, liczniejszego zgromadzenia się szanowney Publiczności na operę tak sławną i tak doskonałą.

Wilno Dnia 26 Julii 1818 Roku.

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do Rozkazu JEGO CESARZOWICZOWSKIEY MO-
SCI, Polne Prowiantskie Kommissyонерstwo oddzielnego Litewskiego Korpusu obwieszcza ninieyszém: iż naznaczają się targi na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu, a dla Woysk w Warszawie prowiantu i furażu z dnia 1 Stycznia 1819 do dnia 1 Stycznia 1820 Roku, ile do którego Magazynu wskaże potrzeba; również worków potrzebney ilości, w poniżey następujących terminach: w Prowiantskim Kommissyонerstwie w Warszawie 7go, 8go i 9go Pazdziernika, tudzież dobiecie targow 11go, 14go i 16go dni tegoż miesiąca; w Mińskiej i Wileńskiej Skarbowych Izbach 11go 13go i 15go, tudzież dobiecie targow 17go, 19go i 20go tegoż miesiąca. W Wołyńskiej Skarbowey Izbie 14go, 16go i 18go, niemniej dobiecie targow 21go, 23 i 25go tegoż miesiąca Pazdziernika; w Grodzieńskiej zaś Skarbowey Izbie i Białostockim obwodowym Rządzie 19go, 20go i 23go Września i dobiecie targow 25go, 27go i 30go dni tegoż Mca, Veteris Styli.

Na takowe termina, życzący wziąć obowiązek tego podradu przybędą z przepisaną kaucyą, która w piątéy części summy stosować się ma do uskutecznienia miesięczney dostawy. Po utwierdzeniu Kontraktów, zadatki niezwłocznie wydane zostaną w piątéy części ilości podradu, a to za osobno złożoną kaucyą; wyjąwszy zwykłą od JPP. Szlachty dostawę, która zasadza się szczególnie na względach kredytu Im właściwego. Plan i kondycye, podług których agitowane być mają targi,

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полевое Провиантское Коммисіонерство объявляемъ, что назначаются торги на поставку для сего Корпуса провианта, а для Войскъ въ Варшавѣ провианта и фуража съ 1 Генваря 1819 по 1 Генваря 1820 годовъ, сколько въ какой магазейнѣ попребно будетъ, а такъже и мѣшковъ необходимо нужнаго количества, на ниже слѣдующія сроки; въ Провиантскомъ Коммисіонерствѣ въ Варшавѣ Октябрю: 7, 8 и 9, перешоржки 11, 14 и 16 числь. Въ Минской и Виленской Казенныхъ Палатахъ тогоже Октябрю 11, 13 и 15, перешоржки: 17, 19 и 20 числь. Въ Радомской Палатѣ тогоже Октябрю: 14, 16 и 18, перешоржки: 21, 23 и 25 числь. Въ Гродненской Казенной Палатѣ и Вѣлоспокскомъ Областномъ Правленіи Сентября: 19, 20 и 23, перешоржки: 25, 27 и 30 числь.

На сіи сроки вызываються же; дающія въ торгамъ съ законными залогами, во уваженіи по мѣсячной поставкѣ въ пятую часть прошиву подряда. Задашки будутъ выданы немедленно по утвержденіи контрактноеъ до пятой части подрядной суммы подъ особія залогы, исключая общественныхъ ошъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ добрии. Планъ и кондиціи по коимъ будутъ производиться торги и поставки разосланы уже въ Казен:

i niniejszy podrad, przesłane już
zostały wspomnianym Władzom
Kzadowym i publicznie przez nie
będą odkryte, a wykazy o potrze-
bném ogule podradu niezwłocznie
tamże odesłane będą.

ныя Палаты и публично въ
оныхъ будущъ открыты; а ис-
числительныя вѣдомости о по-
требности, въ слѣдъ за симъ
тудаже будущъ препровожде-
ны.

Оберъ-Провантмейстеръ 7го класса и Кавалеръ Скребицкій.

Членъ Коммисіонерства Качковскій.

Секретарь Гулакъ.